

Sygnatura akt VI Ka 298/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 grudnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Protokolant Mateusz Pietuch

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2016 r.

przy udziale Dariusza Piaseckiego

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

sprawy **1. M. B. (1) syna A. i M.,**

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 220§1 kk i art. 157§2 i 3 kk w zw. z art. 11§2 kk, art. 221 kk, art. 225§2 kk

2. D. D. (1) syna J. i M., ur. (...) C.

oskarżonego z art. 220§1 kk i art. 157§2 i 3 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 11 grudnia 2015 r. sygnatura akt II K 618/12

na mocy art. 437§1 kpk i art. 636§1 kpk w związku z art. 633 kpk :

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonych M. B. (1) i D. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie po 10 zł (dziesięć złotych) i wymierza im opłatę za drugą instancję w kwocie 4000 (cztery tysiące złotych) zł od oskarżonego M. B. (1) oraz w kwocie 60 zł (sześćdziesiąt złotych) od oskarżonego D. D. (1).

VI Ka 298/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 11.12.2015 r.:

1) uniewinnił M. B. (1) od czynu polegającego na tym, że w dniu 15.03.2011 r. w R. jako prezes zarządu firmy (...) Sp. z o.o., pełniąc czynności w sprawach z zakresu prawa pracy jako pracodawca i będąc w ten sposób odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku, nie organizując pracy w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne jej warunki przez to, że dopuścił do używania wózków z napędem spalinowym we wnętrzu pomieszczenia magazynowego, przy jednoczesnym przekroczeniu najwyższego dopuszczalnego stężenia tlenu węgla w atmosferze, którą oddychali pokrzywdzeni pracownicy i naruszając w ten sposób przepis art. 207 § 2 pkt. 1 ustawy z dnia 26.06.1974 r. Kodeks pracy w związku z naruszeniem przepisu § 12 ust. 1 Rozporządzenia Ministra

Gospodarki z dnia 10.05.2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym naraził pracowników magazynu M. K., M. S. (1) i W. H. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nieumyślnie spowodował u każdego z wyżej wymienionych pokrzywdzonych naruszenie czynności narządów ciała (funkcji ośrodkowego układu nerwowego) i rozstrój zdrowia (dolegliwości bólowe, dysfunkcja narządowa) na okres nie dłuższy niż 7 dni, tj. od czynu z art. 220 § 1 kk i art. 157 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

2) uznał M. B. (1) za winnego tego, że w dniu 15.03.2011 r. w R. jako prezes zarządu firmy (...) Sp. z o.o., pełniąc czynności w sprawach z zakresu prawa pracy jako pracodawca, posiadając wiedzę o zaistniałym zbiorowym wypadku przy pracy w (...) Sp. z o.o., któremu ulegli M. K. (1), M. S. (1) i W. H., nie zawiadomił niezwłocznie o powyższym właściwego inspektora pracy i prokuratora, tj. przestępstwa z art. 221 kk i za to na mocy art. 221 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk skazał go na karę 100 stawek dziennych grzywny po 200 zł każda;

3) uznał M. B. (1) za winnego tego, że w okresie od 7 do 18 kwietnia 2011 r. w U., jako prezes zarządu firmy (...) Sp. z o.o., pełniąc czynności w sprawach z zakresu prawa pracy jako pracodawca oraz osoba reprezentująca podmiot kontrolowany, w trakcie kontroli prowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy w K., dotyczącej podejrzenia zatrucia pracowników tlenkiem węgla w dniu 16.03.2011 r. na terenie magazynu spółki w R., utrudnił nadinspektorowi pracy Z. L. (1) przeprowadzenie kontroli oraz ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku, zatajając przed nim, iż w dniu 16.03.2011 wywieziono z terenu magazynu wózek widłowy marki (...), (...) o numerze seryjnym (...), koloru żółtego, na którym pracował jeden z pracowników, który uległ zatruciu, zastępując urządzenie innym wózkiem widłowym, tj. przestępstwa z art. 225 § 2 kk i za to na mocy art. 225 § 1 i 2 kk w zw. z art. 37a kk i art. 33 § 1 i 3 kk skazał go na karę 100 stawek dziennych grzywny po 200 zł każda;

4) na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 i 2 kk wymierzył oskarżonemu M. B. (1) karę łączną 200 stawek dziennych grzywny po 200 zł każda;

5) na mocy art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przestępstwa postępowanie karne przeciwko D. D. (1) o to, że pełniąc służbę bezpieczeństwa i higieny pracy w firmie (...) Sp. z o.o., nie dopełnił swoich obowiązków w ten sposób, że nie przeprowadzał kontroli warunków pracy oraz przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w magazynie spółki zlokalizowanym w R., w którym użytkowano wózki widłowe z napędem spalinowym, a w konsekwencji nie wskazał pracodawcy na potrzebę wykonania pomiaru stężeń czynników szkodliwych dla zdrowia, w wyniku czego w magazynie użytkowano niesprawny wózek widłowy marki (...) nr seryjnym (...), nie posiadający decyzji Urzędu Dozoru Technicznego zezwalającej na użytkowanie, przez co w dniu 15.03.2011 r. doszło do ostrego zatrucia tlenkiem węgla pracowników M. K. (1), M. S. (1) i W. H., czym naraził ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nieumyślnie spowodował u każdego z nich naruszenie czynności narządów ciała, tj. funkcji ośrodkowego układu nerwowego i rozstrój zdrowia w postaci dolegliwości bólowych i dysfunkcji narządowej na okres nie przekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 220 § 1 kk i art. 157 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, warunkowo umorzył na okres 2 lat próby;

6) na mocy art. 67 § 3 kk nałożył na oskarżonego D. D. (1) obowiązek uiszczenia na rzecz pokrzywdzonych M. K. (1) i W. H. nawiązek w kwocie po 2.000 zł;

7) na mocy art. 627 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego D. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 60 zł i wydatki w kwocie 1.618,28 zł;

8) na mocy art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego M. B. (1) opłatę w wysokości 4.000 zł i wydatki w wysokości 1.618,28 zł.

Apelacje od wyroku wywiedli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego M. B. (1) zarzucił wyrokowi:

1) w odniesieniu do pkt 2, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na przyjęciu, iż zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadków J. N., T. J., M. Ż., zeznań pokrzywdzonych, wyjaśnień B. J. (1), a także wyjaśnień oskarżonego, dają podstawę do uznania oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 221 kk, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a w szczególności analiza składanych na różnych etapach postępowania, również przed inspektorem pracy Z. L. (1) zeznań i wyjaśnień B. J. (1), wyjaśnień oskarżonych K. i D., nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynu opisanego w pkt 2 wyroku;

2) w odniesieniu do pkt 3 wyroku, błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadka L. oraz wyjaśnień oskarżonego, daje podstawę do uznania oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 225 § 2 kk, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa opisanego w pkt 3 wyroku.

W oparciu o podniesione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. B. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 2 i 3 wyroku.

Obrońca oskarżonego D. D. (1) zarzucił wyrokowi:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, poprzez brak ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonego a zatruciem pokrzywdzonych tlenkiem węgla oraz przypisanie oskarżonemu winy w popełnieniu przestępstwa opisanego w art. 220 § 1 kk, w sytuacji kiedy nie był on osobą wykonującą kompleksowe czynności z zakresu BHP;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nieustaleniu przez sąd co faktycznie było przyczyną szkodliwej emisji tlenku węgla w dacie 15.03.2011 r., wskutek której doszło do zatrucia pokrzywdzonych i błędne przyjęcie sądu wskazujące na wadliwość wózka widłowego, podczas gdy w sprawie nie dokonano analizy technicznej i badania wózka, jego układu spalinowego i wydechowego oraz nie ustalono czy w ogóle doszło do jego awarii mającej związek z zatruciem tlenkiem węgla i kiedy mogło to nastąpić, co ma w sprawie istotne znaczenie z uwagi na dynamiczny przebieg zatrucia oraz niekompletność opinii biegłego W. Z.;

3) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na zaniechaniu dokonania ustaleń w oparciu o materiał video z monitoringu hali magazynowej spółki oraz braku wcześniejszych niepokojących sygnałów, informacji, skarg ze strony pokrzywdzonych, mogący świadczyć o przyczynieniu się pokrzywdzonych do zatrucia tlenkiem węgla w dniu 15.03.2011 r.;

4) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na stwierdzeniu, że oskarżony D. D. (1) nie podjął żadnych kroków w kierunku weryfikacji warunków pracy na magazynie w R., zwłaszcza poprzez kontrolę techniczną wózków, a w konsekwencji nie wskazał pracodawcy na potrzebę zbadania stężeń czynników szkodliwych dla zdrowia, podczas gdy w rzeczywistości oskarżony dokonał kontroli magazynu w R., na co wskazywał w swoich wyjaśnieniach;

5) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na stwierdzeniu, że gdyby którykolwiek z członków służby BHP podjął czynności kontrolne w oddziale w R. i przeprowadziłby je rzetelnie to doszłoby do ujawnienia użytkownika niesprawnego wózka, bez decyzji zezwalającej Urzędu Dozoru Technicznego, co miałyby skutkować zdaniem sądu wstrzymaniem użytkownika wózka, podczas gdy sąd w żaden sposób nie ustalił, kiedy dokładnie miało dojść do problemów z eksploatacją wózka widłowego, skutkujących awarią instalacji, zbiornika z gazem propan–butan, co było kluczowym elementem dla uznania odpowiedzialności oskarżonego oraz tego, kto miałby ewentualnie wydać decyzję o wstrzymaniu pracy wózka;

6) obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk, polegającą na wykroczeniu przez sąd w pisemnym uzasadnieniu okoliczności wynikających z nagrań multimedialnych video odtworzonych na rozprawie

w toku postępowania oraz wskazań biegłego z zakresu BHP W. Z. wypowiedzianych na rozprawie w ustnej opinii uzupełniającej w dniu 13.03.2015 r., która wykluczyła przyczynienie się D. D. (1) do wypadku z dnia 15.03.2011 r.;

7) obrazę przepisów postępowania, a to art. 193 § 1 kpk, poprzez nie powołanie biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i urządzeń przemysłowych, na okoliczność ustalenia czasu powstania i przyczyn ewentualnej niesprawności wózka widłowego, w sytuacji kiedy takie ustalenie z pewnością wymagało wiedzy specjalnej, a było istotne dla przypisania oskarżonemu odpowiedzialności;

8) obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 kpk, poprzez rozstrzygnięcie poważnych wątpliwości istniejących w sprawie a polegających na nieustaleniu technicznych powodów zatrucia tlenkiem węgla w postaci awarii instalacji napędzającej wózki widłowe w hali magazynowej spółki, których usunięcie nie było możliwe, na niekorzyść oskarżonego.

W oparciu o podniesione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacje nie były zasadne. Wbrew ich wywodom sąd rejonowy nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, ani też nie dopuścił się obrazy przepisów procesowych, mogącej mieć wpływ na treść wyroku. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, ocenione swobodnie, zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a stanowisko w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonych należycie uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, wskazując jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Ustalenia faktyczne w odniesieniu do czynu z art. 221 kk, przypisanego oskarżonemu M. B. w pkt 2 wyroku, w zakresie wiedzy jaką oskarżony posiadał na temat zdarzenia z dnia 15.03.2011 r., poczynione zostały przez sąd rejonowy w oparciu o uznane za wiarygodne w tej części relacje B. J., który w toku całego procesu stanowczo i konsekwentnie wyjaśniał, że w trakcie rozmowy telefonicznej, przeprowadzonej w godzinach popołudniowych, przekazał prezesowi spółki (...) szczegółowe informacje dotyczące wypadku jakiemu ulegli pracownicy oddziału w R. M. K., M. S. i W. H..

Przeprowadzony dowód i ujawnione okoliczności sprawy we wzajemnym powiązaniu jednoznacznie wskazują, że oskarżony M. B. godził się z tym, że zdarzenie z dnia 15.03.2011 r., w którym udział wzięło 3 pracowników spółki (...), było wypadkiem przy pracy.

Wbrew twierdzeniom obrońcy informacje B. J. przekazane M. B. nie były fragmentaryczne i niepełne. Przekonują o tym stanowczo i konsekwentnie relacje B. J., który wyjaśnił m.in.: „Natomiast pana prezesa B. powiadamiałem popołudniu po przyjeździe ze szpitala w R., również telefonicznie. Chciałbym dodać, iż prezes B. poinformował mnie, że bym nie informował nikogo o zaistniałym wypadku” (k.466), „... z panem B. rozmawiałem ok. godz. 17:00. Poinformowałem o wszystkich szczegółach zdarzenia. Powiedziałem, że jest stwierdzone zatrucie. Powiedziałem, że jest stwierdzone zatrucie, bo już wtedy miałem wiadomości”, „Otrzymałem od pana prezesa jeszcze informację, aby nikogo o wypadku nie informować” (k. 744 – verte), „Chciałbym stwierdzić jednoznacznie, że prezes B. twierdząc, że nie był przeze mnie informowany telefonicznie o wypadku mija się z prawdą (k. 756). M. B. wiedział zatem, iż zatrucie jakiemu ulegli pracownicy było na tyle silne, że spowodowało przewiezienie poszkodowanych karetką pogotowia do szpitala. Musiał więc przewidywać, że zatrucie spalinami jakiemu ulegli pracownicy może spowodować u nich uszkodzenie narządów układu oddechowego i nerwowego. Zdolność przewidywania tego rodzaju skutków nie przekracza możliwości każdego człowieka o przeciętnym poziomie doświadczenia i wiedzy ogólnej.

Niezawiadomienie o wypadku przy pracy wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 221 kk, jeżeli nie zostały zachowane wymagania określone w art. 234 § 2 kp. Określony w tym przepisie, którego treść oskarżonemu jako pracodawcy musiała być znana, obowiązek zawiadomienia, dotyczy wypadków śmiertelnych, ciężkich lub zbiorowych oraz innych, które wywołały wymienione skutki, mające związek z pracą, jeżeli mogą być uznane za wypadki przy pracy. Oznacza to,

że zakres obowiązku zawiadomienia obejmuje wypadki śmiertelne, ciężkie lub zbiorowe już wtedy, gdy okoliczności wskazują, że mogą być uznane za wypadki przy pracy, chociażby ostatecznie nawet za takie nie zostały uznane. Wiedza powszechna i doświadczenie życiowe podpowiadają, że zatrucie spalinami może doprowadzić nie tylko do ciężkiego uszkodzenia narządów układu oddechowego i nerwowego człowieka, ale nawet do jego śmierci. Nie ma więc racji obrońca, wywodząc, iż oskarżony M. B. nie był w stanie samodzielnie dokonać oceny, czy zdarzenie z dnia 15.03.2011 r. było wypadkiem przy pracy, a co za tym idzie, oczekiwać na ustalenia specjalistów i dopiero po uzyskaniu ich opinii dokonać stosownego zawiadomienia prokuratora i okręgowego inspektora pracy. Ewentualne wątpliwości co do ostatecznego zakwalifikowania zdarzenia jako wypadku przy pracy powinny być rozwiane właśnie na skutek działań tych organów, podjętych na skutek niezwłocznego zawiadomienia pracodawcy.

Zakres informacji jakie oskarżony M. B. uzyskał w trakcie rozmowy telefonicznej od B. J. pozwalał bez cienia wątpliwości na uzmysłowienie sobie przez niego, że silne zatrucie jakim w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych ulegli M. K., M. S. i W. H. stanowi wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przepis ten definiuje wypadek przy pracy jako zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Z kolei w myśl art. 2 ust. 13 tej ustawy „uraz” to uszkodzenia tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego, natomiast zgodnie z art. 3 ust. 6 ustawy za zbiorowy wypadek przy pracy uważa się wypadek, któremu w wyniku tego samego zdarzenia uległy co najmniej dwie osoby. Bezsprzecznie ciężkie zatrucie spalinami jakim ulegli poszkodowani mogło u nich wywołać uraz w rozumieniu ustawy wypadkowej, tj. uszkodzenie narządów układu oddechowego i nerwowego, a nawet śmierć.

Nie zawiadamiając niezwłocznie o zaistniałym wypadku okręgowego inspektora pracy i prokuratora, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 234 § 2 kp, oskarżony M. B. wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 221 kk. Wymierzona oskarżonemu za ten czyn kara 100 stawek dziennych grzywny po 200 zł każda jest współmierna do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Ustalenia faktyczne dotyczące czynu przypisanego oskarżonemu M. B. w pkt 3 wyroku, tj. przestępstwa z art. 225 § 2 kk, poczynione zostały przez sąd rejonowy w oparciu analizę okoliczności związanych z kontrolą przeprowadzoną w spółce (...) przez inspektora pracy Z. L. (1) na skutek zawiadomienia Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w S.. W dniu 7.04.2011 r. w trakcie czynności kontrolnych przeprowadzonych w siedzibie spółki (...) w U. Z. L. przeprowadził rozmowę m.in. z prezesem zarządu spółki M. B. na temat okoliczności wypadku. W trakcie tej rozmowy M. B. zataił przed inspektorem fakt wywiezienia z magazynu w R. wózka widłowego marki J., eksploatowanego w czasie wypadku i zastąpienia go innym wózkiem (zeznania Z. L. – k. 297). Fakt wywiezienia wózka z magazynu miał istotne znaczenie z punktu widzenia ustalenia przyczyn wypadku, nie pozwalał bowiem na dokonanie oględzin wózka i sprawdzenia jego stanu technicznego. Z wyjaśnień M. B. wynika, że wiedział on o wywiezieniu wózka o czym przekonują jego wyjaśnienia: „Na magazynie były dwa wózki, więc jeśli jeden uległ awarii, to logiczne jest, że należało go naprawić w warunkach warsztatu mechanicznego, a brakujący wózek zastąpić go innym”, „Wózek był do dyspozycji i cały czas czekał na oględziny” (k. 609). Wyjaśnienia oskarżonego były nielogiczne – wózek nie mógł „czekać na oględziny” w sytuacji gdy wcześniej został zamieniony na inny, którą to okoliczność zatajono przed inspektorem. Na intencje jakie przyświecały M. B. w ukryciu przed kontrolującym faktem zamiany wózków pośrednio wskazuje jego zalecenie przekazane w rozmowie telefonicznej B. J., aby nikogo o wypadku nie informować. Oskarżony chciał zatem, aby jak najmniej informacji dotyczących przebiegu wypadku wydostało się na zewnątrz spółki, a w szczególności, aby informacje te nie dotarły do uprawnionych organów kontrolnych. Zwrócić przy tym należy uwagę, że przeniesienie wózka J. z magazynu w R., tj. z miejsca wypadku, do magazynu w U. było sprzeczne z § 3 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1.07.2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy. Zgodnie z tym przepisem do czasu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku pracodawca ma obowiązek zabezpieczyć miejsce wypadku w sposób wykluczający dokonywanie zmian położenia maszyn i innych urządzeń technicznych, jak również zmiany położenia innych przedmiotów, które spowodowały wypadek lub pozwalają odtworzyć jego okoliczności. W toku postępowania nie ustalono kto wydał polecenie przewiezienia wózka, jednak oskarżony M. B. o tym wiedział. Nie ujawniając tej okoliczności przed uprawnionym do kontroli inspektorem pracy, oskarżony M. B.

niewątpliwie utrudnił wykonywanie przez inspektora czynności służbowych zmierzających do ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku. Trafnie zatem sąd rejonowy zakwalifikował zaniechanie oskarżonego jako występki z art. 225 § 2 kk. Wymierzona za ten czyn, przy zastosowaniu art. 37a kk, samoistna kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 200 zł każda, jest karą współmierną i również zasługuje na akceptację.

Wymierzając oskarżonemu M. B. karę łączną 200 stawek dziennych grzywny po 200 zł każda sąd rejonowy we właściwy sposób uwzględnił związek przedmiotowo–podmiotowy zachodzący pomiędzy przypisanymi oskarżonemu przestępstwami.

Na uwzględnienie nie zasługiwała też apelacja obrońcy oskarżonego D. D.. Przypisując temu oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 220 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk sąd rejonowy nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, ani też nie naruszył przepisów postępowania.

Sąd prawidłowo ustalił, że D. D. był w spółce (...) osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy. Wprawdzie umowa z dnia 1.09.2009 r. zawarta pomiędzy oskarżonym a pracodawcą jako rodzaj wykonywanej przez oskarżonego pracy wskazywała „Referent d/s transportu i logistyki” (k. 263), to jednak na mocy porozumienia stron z dnia 1.10.2010 r. rozszerzono zakres obowiązków pracowniczych oskarżonego o wykonywanie zadań z zakresu BHP (k. 264). Z karty stanowiska pracy z dnia 27.10.2010 r. wynika z kolei, że do obowiązków oskarżonego należało m.in. przestrzeganie kontroli warunków pracy oraz przepisów i zasad bezpieczeństwa pracy, bieżące informowanie pracodawcy o stwierdzonych zagrożeniach zawodowych wraz z wnioskami zmierzającymi do usunięcia tych zagrożeń, doradztwo w zakresie organizacji i metod pracy na stanowiskach pracy, na których występują czynniki niebezpieczne, a także współpraca z laboratoriami upoważnionymi, zgodnie z odrębnymi przepisami, do dokonywania badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia lub warunków uciążliwych, występujących w środowisku pracy, w zakresie organizowania tych badań i pomiarów (k. 260-262).

Od momentu powierzenia oskarżonemu obowiązków specjalisty d/s BHP do dnia wypadku upłynęło ponad 5 miesięcy. Oskarżony miał zatem wystarczająco dużo czasu, aby zgodnie z zakresem swoich obowiązków, dokonać kontroli warunków pracy oraz przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa w magazynie spółki zlokalizowanym w R..

Oskarżony nie dopełnił tych czynności, a w szczególności nie wskazał pracodawcy na potrzebę wykonania pomiaru stężeń czynników szkodliwych dla zdrowia, w wyniku czego w magazynie użytkowano niesprawny wózek widłowy J., nie posiadający decyzji Urzędu Dozoru Technicznego zezwalającej na użytkowanie.

Zgodnie z § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10.05.2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym w pomieszczeniach pracy dopuszczalne jest użytkowanie wózków z silnikiem spalinowym pod warunkiem, że substancje szkodliwe wydalane z silnika i hałas związany z jego pracą nie powodują przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i wartości określonych w odrębnych przepisach.

Zatem w myśl tego przepisu obowiązkiem D. D. było wskazanie pracodawcy na potrzebę wykonania w magazynie, w którym użytkowano wózki widłowe napędzane silnikami spalinowymi, stosownych pomiarów stężeń czynników szkodliwych dla zdrowia. Zaniechanie tego obowiązku doprowadziło do eksploatacji wózków widłowych w pomieszczeniu magazynu w warunkach niebezpiecznych dla zdrowia i życia pracowników. Uniemożliwiło też odpowiednio wczesne wykrycie niesprawności wózka J..

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2.09.1997 r. w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy do zakresu działania służby BHP należy bieżące informowanie pracodawcy o stwierdzonych zagrożeniach zawodowych, wraz z wnioskami zmierzającymi do usunięcia tych zagrożeń. Nie informując pracodawcy o istniejącym realnym zagrożeniu oskarżony D. D. nie dopełnił sformułowanego w tym przepisie obowiązku nałożonego na osoby pełniące służbę w zakresie ochrony bezpieczeństwa i higieny pracy.

Obrońca oskarżonego D. D. w wywiedzionej apelacji nie kwestionuje w istocie ustalenia sądu rejonowego, że bezpośrednią przyczyną zatrucia pokrzywdzonych była emisja tlenku węgla z użytkowanych w magazynie wózków widłowych zasilanych gazem propan-butan i że zatrucie to naraziło pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz spowodowało naruszenie czynności narządów ich ciał na okres poniżej 7 dni. Twierdzi natomiast, że sąd nie wskazał na czym miał polegać bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy niedopełnieniem przez oskarżonego D. D. obowiązków a doprowadzeniem pracowników M. K., M. S. i W. H. do ostrego zatrucia tlenkiem węgla. Teza obrońcy jest nieuprawniona. Z pisemnych motywów wyroku wynika bowiem, iż sąd ustalił, że gdyby D. D. wywiązał się ze swoich obowiązków polegających na rzetelnej kontroli warunków pracy w magazynie zlokalizowanym w R., w którym użytkowano wózki widłowe z napędem spalinowym i wskazał pracodawcy na potrzebę pomiaru stężeń czynników szkodliwych oraz na fakt, że w magazynie eksploatowano wózek widłowy J., nie posiadający decyzji Urzędu Dozoru Technicznego, zezwalającej na użytkowanie – do wypadku by nie doszło. Czynności podjęte przez D. D. pozwoliłyby bowiem na ustalenie, czy emisja spalin w magazynie nie przekracza dopuszczalnych norm i na ewentualne zapewnienie dodatkowej wentylacji, a także na wyeliminowanie niesprawnego wózka widłowego, który mógł być źródłem emisji trującego tlenku węgla. Podkreślić przy tym należy, że skutek określony w art. 220 § 1 kk polega na samym narażeniu pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W świetle opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej nie może ulegać wątpliwości, że zatrucie tlenkiem węgla jakie stwierdzono u pokrzywdzonych naraziło ich na takie niebezpieczeństwo.

Podnoszone przez obrońcę argumenty dotyczące przyczynienia się pokrzywdzonych do zaistniałego wypadku nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Na wiele dni przed wypadkiem pokrzywdzeni zgłaszali występujące u nich bóle głowy, które identyfikowali z niewłaściwą wentylacją pomieszczenia magazynu, w którym pracowali. Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, jak chce tego obrońca, że ewentualne mankamenty w pracy pracowników obsługujących wózki, mogłyby doprowadzić do zwiększenia stężenia tlenku węgla w pomieszczeniu. Przy prawidłowej wentylacji pomieszczenia i sprawności obu wózków widłowych nie doszłoby do takiego stężenia tlenku węgla wewnątrz magazynu, który stwarzałby zagrożenie dla zdrowia i życia pracowników – innego źródła emisji toksycznych spalin w magazynie przecież nie było.

W ustalonych okolicznościach sprawy ustalenie momentu powstania i przyczyny niesprawności wózka widłowego, który emitował szkodliwe substancje, nie miałyby znaczenia dla zakresu odpowiedzialności oskarżonego D. D.. Przypisane oskarżonemu zaniechania trwały od momentu objęcia przez niego funkcji specjalisty d/s BHP do momentu wypadku – obojętne było więc kiedy wózek stał się niesprawny i jaka była tego przyczyna. Istotnym jest, iż w trakcie eksploatacji wózek nie posiadał decyzji Urzędu Dozoru Technicznego, zezwalającej na jego użytkowanie, której to okoliczności nie dostrzegł oskarżony w trakcie przeprowadzonych czynności kontrolnych.

Sąd rejonowy prawidłowo zakwalifikował czyn przypisany oskarżonemu D. D. jako występki z art. 220 § 1 kk i art. 157 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Rozstrzygnięcie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania o ten czyn na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk również nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego. Nałożenie na oskarżonego obowiązku uiszczenia na rzecz pokrzywdzonych M. K. (1) i W. H. nawiązek w kwocie po 2.000 zł ma swoje umocowanie w treści art. 67 § 3 kk.

Podkreślając zatem w pełni ustalenia faktyczno-prawne sądu pierwszej instancji i nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosków i zarzutów apelacji zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk zasądzono od oskarżonych M. B. (1) i D. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie po 10 zł i wymierzono im opłaty za drugą instancję w kwocie 4.000 zł od M. B. (1) oraz w kwocie 60 zł od D. D. (1).